

CHRYSTUS - "ŚWIECĄCĄ GWIAZDĄ PORANNĄ" /Ap 22,16/
WE WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKIEJ LITERATURZE I SZTUCE

Początkowy tekst Ewangelii Jana, nazywany Prologiem, a obejmujący 18 wersetów, wiąże się z całym utworem jako wprowadzenie w krąg jego zasadniczych zagadnień oraz zawiera podstawowe pojęcia i tematy, przewijające się później poprzez całą Ewangelię¹. W najnowszych badaniach nad Prologiem dominuje opinia, według której Ewangelista wykorzystał wcześniejszy hymn². Głównym zagadnieniem było ustalenie treści owego pierwotnego hymnu. Chociaż poszczególni badacze różnią się w jego konstrukcji, to jednak wszyscy zgodnie nazywają go hymnem o Logosie. Stosowana nazwa określa zarówno treść, jak i pochodzenie hymnu³.

- 1 Ewangelia według św. Jana. Wstęp-Przekład z oryginału-komentarz. Opracował ks. L. Stachowiak, Poznań-Warszawa 1975.
- 2 R. Bultmann, Der religionsgeschichtliche Hintergrund des Prologs zum Johannes Evangelium, w: Eucharisterion II. Festschrift für H. Gunkel, Göttingen 1923, 3-26, przedruk w: R. Bultmann, Exegetica. Aufsätze zur Erforschung des Neuen Testaments, Tübingen 1967, 10-35; E. Käsemann, Aufbau und Anliegen des Johanneischen Prologs, w: Libertas Christiana. Festschrift für F. Delecat, München 1957, 75-99; przedruk w: Exegetische Versuche und Besinnungen II, Göttingen 1970; E. Haenchen, Probleme des Johanneischen Prologs, w: Gott und Mensch. Gesammelte Aufsätze, Tübingen 1965, 114-143; W. Eltester, Der Logos und sein Prophet, w: Apophoreta Festschrift E. Haenchen, Berlin 1964, 109-135; H. Langkammer, Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa, Katowice 1976, 18-19, 38; R. Schnackenburg, Logos-Hymnus und johanneischer Prolog, "Biblische Zeitschrift" N.F. 1/1957/ 69-109; tenże, Das Johannesevangelium I Teil Einleitung und Kommentar zum Neuen Testament, IV, Freiburg 1967, 197-207 /Einführung in den Prolog/; A. Feuillet, Le Prologue du Quatrième Evangile. Étude de théologie johannique, Paris 1968, 179-203 /La préhistoire du Prologue. Théories diverses. Observations critique à propos de l'hypothèse d'un morceau préexistant et rapports du Prologue avec le corps de l'Évangile/.
- 3 Autorem wnikliwej analizy wszystkich najnowszych poglądów na proces powstania Prologu i jego związek z Ewangelią Jana jest R. E. Brown, The Gospel according to John /I-XII/,

H. Zimmermann przedstawił nowe określenie formy i treści tego hymnu oraz jego rolę w całej Ewangelii Jana. Zrekonstruowany przez niego hymn składa się z trzech siedmiowersetowych strof i należy do grupy hymnów o Chrystusie⁴. Ewangelista przekształcił hymn o Chrystusie na hymn o Logosie, którego własną interpretacją zamieścił w pierwszym wersecie. Połączenie wypowiedzi o Logosie z hymnem chrystologicznym ma określone konsekwencje: Chrystus jest Logosem⁵, a Logos jest dawcą życia i światła. Te dwa pojęcia wiążą się ściśle w Ewangelii Jana: życie, które było w Logosie, oznacza dla ludzi światło. Logos jest prawdziwym światłem i swym przyjściem na świat oświeca każdego człowieka. W tym sensie Jezus mówi o sobie: "Ja jestem światłem świata. Kto idzie ze mną nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia" /8,12/. Ewangelia Jana charakteryzuje działanie Logosu-Chrystusa w świecie za pomocą symboliki światła, która pełniła doniosłą rolę w hellenistycznej mistyce⁶ oraz wczesnochrześcijańskiej egzegezie starotestamentowego kultu solarnego, występującego w podstawowych dla tego zagadnienia tekstach⁷, zwłaszcza w proroctwie Malachiasza: "A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości" /3,20/⁸.

New York 1966, 18-23 /Problem of the Relation of the Prologue to the Gospel. The Formation of the Prologue/.

- 4 H. Zimmermann, Christushymnus und johanneischer Prolog, w: Neues Testament und Kirche. Für R. Schnackenburg, herausg. J. Gnllka, Freiburg-Basel-Wien 1974, 249-265.
- 5 O. Cullmann, Die Christologie des Neuen Testaments, Tübingen 1963³, 255-275 /Jesus der Logos. 1. Der Logos in Hellenismus 2. Der Logos im Judentum. 3. Der auf Jesus angewandte Logosbegriff/.
- 6 H. Kleinknecht, Der Logos im Griechentum und Hellenismus, w: Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament, Stuttgart 1942, IV 76-89; C.H. Dodd, The Interpretation of the Fourth Gospel, Cambridge 1960, 54-73 /Hellenistic Judaism Philo of Alexandria/.
- 7 J. Hempel, Die Lichtsymbolik im Alten Testament, "Studium Generale" 13/1960/ 352-368; A.M. Gierlich, Der Lichtgedanke in den Psalmen. Eine terminologisch-exegetische Studie, Diss., Freiburg 1940.
- 8 H. Rahner, Das christliche Mysterium von Sonne und Mond, "Eranos-Jahrbuch" 3/1943/ 305-404; tenże, Das christliche Mysterium der Sonne, w: Die Sonne, Licht und Leben, herausg. unter der Leitung von J. Jobe, Freiburg Br. 1975, 59-79.

Klemens Aleksandryjski przekazał najwcześniejsze znane zastosowanie biblijnego tytułu: "słońce sprawiedliwości" do osoby Chrystusa. Taką interpretację proroctwa Malachiasza w Aleksandrii przygotowała miejscowa szkoła egzegetyczna, która pojmowała sprawiedliwość i mądrość jako tytuły chrystologiczne⁹. Najstarsze zaś zabytki sztuki chrześcijańskiej - malarstwa w rzymskich katakumbach - obrazują tajemnicę Wcielenia Syna Bożego w trzech scenach: w Proroctwie Balaama, Bożym Narodzeniu i Pokłonie Magów. Chociaż każda z tych scen akcentuje odmienny aspekt Inkarnacji, tworzą one pod względem ideowym jeden obrazowy zespół, ponieważ mają wspólny motyw światła. Prorok Balaam wskazuje na gwiazdę, która wynijdzie z Jakuba. Gdy nadeszła pełnia czasu trzem Magom ze Wschodu, szukającym nowo narodzonego Króla żydowskiego, ukazała się niezwykła gwiazda. Jej światło przywiodło ich do prawdziwej Światłości. Po zdetronizowaniu pogańskiego Heliosa święto Narodzenia Chrystusa, obchodzone przez Rzym w dniu Natalis Solis Invicti, zostało w szczególny sposób przeniknięte światłem Słońca Sprawiedliwości¹⁰. Przepowiednia Balaama, wygłoszona przed Balakiem, królem Moabitów: "Orietur stella ex Iacob et consurget virga de Israel" już w okresie wczesnochrześcijańskim była rozumiana jako proroctwo mesjanistyczne i w tym znaczeniu szeroko rozpowszechniona zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie¹¹. W tej

-
- 9 F.J.Dölger, Sonne und Sonnenstrahl als Gleichnis in der Logostheologie des christlichen Altertums, ACh 1/1929/ 271-290; tenże, Die Sonne der Gerechtigkeit und der Schwarze Eine religionsgeschichtliche Studie zum Taufgelöbnis, Münster 1918; tenże, Sol Salutis. Gebet und Gesang im christlichen Altertum. Mit besonderer Rücksicht auf die Ostung in Gebet und Liturgie, Münster 1925; por. obszerniejsze omówienie zagadnień z tej pierwszej części niniejszego artykułu: T.Dobrzeniecki, Nubijska Maiestas Domini z katedry w Faras w Muzeum Narodowym w Warszawie, "Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie" 24/1980/ 261-341.
- 10 B.Botte, Les origines de la Noël et l'Épiphanie, Étude historique, Louvain 1932, 59-67.
- 11 E.Kirschbaum, Der Prophet Balaam und die Anbetung der Weisen, RQ 49/1954/ 129-171; F.J.Dölger, Das Sonnengleichnis in einer Weihnachtspredigt des Bischofs Zeno von Verona, ACh 6/1950/ 1-56.

wizji zapowiedziane jest jednocześnie królestwo Chrystusa, ponieważ na Wschodzie składano hołd królowi, nazywając go gwiazdą, słońcem lub wschodem słońca¹². Król Babilonu używał tytułu "gwiazda zaranna".

Najstarsze i jednocześnie najpełniejsze przedstawienie mesjanicznej zapowiedzi znajduje się w katakumbie Pryscylli /ok. 200 r./. Stojący z lewej strony Balaam wskazuje uniesioną prawą ręką gwiazdę, mającą wyniść z Jakuba, pod którą znajduje się Jezus na łonie swej Matki w pozycji karmionego dziecka¹³. O ówczesnym zainteresowaniu prorocstwem Balaama wskazującego Maryi - Theotokos gwiazdę, świadczą malowidła ścienne w katakumbach Domitylli, Piotra i Marcelina¹⁴ oraz w odkrytej w 1955 r. katakumbie przy Via Latina¹⁵.

Wkrótce w literaturze patrystycznej i sztuce nastąpiło połączenie Balaama i jego gwiazdy z Magami prowadzonymi ich gwiazdą, przy czym gwiazda interpretowana była na podstawie Biblii lub w kategoriach imperialnej symboliki i ikonografii jako "signum Regis Gloriam" - znak Chrystusa - Króla chwały¹⁶. W II połowie II wieku pisał Ireneusz:

"Unus igitur et idem Deus qui a prophetis praedictus est et ab Evangelio adnuntiatus, et huius filius qui ex fractu ventris David, hoc est ex David Virgine, et Emmanuel. Cuius et stellam Balaam quidem sic prophetavit: Orietur stella ex Iacob et surget dux in Israel. Matthaeus autem Magos ab Oriente venientes ait dixisse: Vidimus enim stellam eius

12 Por. Ap 22,16.

13 G.Wilpert, *Le pitture della catacombe romane*, Roma 1903, tabl. 22; P. du Bourguet, *Die frühe christliche Kunst*, Stuttgart 1971, il. na s.11; G.A.Wellen, *Theotokos. Eine ikonographische Abhandlung über das Gottesmutterbild in frühchristlicher Zeit*, Utrecht/Antwerpen 1961, s.16, il. 21 b.

14 J.Wilpert, *Ein Cyclus christologischer Gemälde aus der Katakomben der heiligen Petrus und Marcellinus*, Freiburg Br. 1891.

15 A.Ferrua, *Le pitture della nuova catacomba di Via Latina* /*Monumenti di antichità cristiana* 2. Ser. 7./, Città del Vaticano 1960 /liczne krytyczne recenzje/.

16 E.Sauser, *Frühchristliche Kunst. Sinnbild und Glaubensaussage*, Innsbruck-Wien-München 1966, 450.

in Oriente et venimus, adorare eum"¹⁷.

Również Ambroży /339-397/ pisał o gwiazdzie Mędrców:

"Ergo stella haec via est et via Christus, quia secundum incarnationis mysterium Christus est stella; orietur enim stella ex Iacob et exsurget homo ex Israel. Denique ubi Christus et stella est; ipso enim est stella splendida et matutina /Ap, 22, 16/. Sua igitur ipse luce se signat"¹⁸.

Gwiazda, zwiastująca narodzenie Chrystusa, już w okresie wczesnochrześcijańskim pełniła rolę ważnego motywu w ikonografii tematów Epifanii: Bożego Narodzenia, pokłonu pasterzy i Mędrców, uznanych później za dostojników królewskich. Głównym źródłem literackim motywu gwiazdy w cyklu przedstawień Epifanii był tekst Ewangelii Mateusza, zawierający kilka ważnych szczegółów. Do Jerozolimy przybyli Mędrcy ze Wschodu i zapytali o nowo narodzonego króla żydowskiego. Ujrzeni bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i pragnęli oddać mu pokłon. Z ich oświadczenia wynikało, że gwiazda miała coś wspólnego z narodzeniem króla, była niezwykła, ponieważ prowadziła Magów i nagle zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecią. "Weszli do domu i zobaczyli Dziecią z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę"¹⁹.

Protoewangelia Jakuba dodaje inny ważny szczegół: Magowie "ujrzeli gwiazdę na Wschodzie, i przyprowadziła ich, aż weszli do groty, i zatrzymała się nad głową Dzieciątka"²⁰. We-

17 Adversus haereses III, 9,2, Soh 211,104-106.

18 Expositio evangelii Lucae II 45. CSEL 32/4,67, tłum. W. Szoldrski, PSP 16,70: "A więc ta gwiazda jest drogą, a drogą jest Chrystus, albowiem jak tajemnica Wcielenia wskazuje, Chrystus jest gwiazdą. "Wznijdzie /bowiem/ gwiazda z Jakuba i powstanie człowiek z Izraela" /Lb 24,17/. Wreszcie, gdzie jest Chrystus, tam jest i gwiazda; "jest on jaśniejącą gwiazdą zaranną" /Ap 22,16/. Swoim więc własnym światłem świeci".

19 Mt 2,1-12.

20 Papiirus Bodmer V, w: Apokryfy Nowego Testamentu, I/1: Ewangelie apokryficzne /red. ks.M.Starowieyski/, Lublin 1980,207.

dług ewangelii Pseudo-Mateusza Mędroy, przyprawdzeni przez gwiazdę, "wszedłszy w d o m, znaleźli dziecię Jezus siedzące na kolanach swej Matki"²¹.

Ewangeliczny opis wydarzenia, pozbawiony wielu istotnych informacji o przybyszach ze Wschodu, już w pierwszych wiekach stał się przedmiotem teologicznych komentarzy. Rozpoczął się wówczas długotrwały proces, w którym współdziałały rozmaite dociekania. Z upływem czasu początkowe przypuszczenia osobistych przemyśleń komentatorów stały się z wolna powszechnie uznaną opinią. Najważniejszych ustaleń dokonali pisarze już w okresie patrystycznym i z ich pism przeszły one do teologicznych dzieł średniowiecznych²². Autor tzw. "Opus imperfectum in Matthaeum" z ok. 550 r. w swej drugiej homilii przekazuje określoną wersję opowiadania o Magach, które do niego dotarło:

"Audiui aliquos referentes de quadam scriptura, etsi non certa, tamen non destruyente fidem, sed potius delectante, quoniam erat quaedam gens sita in ipso principio orientis iuxta Oceanum; apud quos ferebatur quaedam scriptura, inscripta nomine Seth, de apparitura haec stella et muneribus et huiusmodi offerendis, quae per generationes studiosorum hominum, patribus referentibus filiis suis, habebatur deducta. Itaque elegerunt seipsos duodecim quidam ex ipsis studiosiores et amatores mysteriorum caelestium, et posuerunt seipsos ad expectationem stellae illius. Et si quis moriebatur ex eis, filius ejus, aut aliquis propinquorum, qui ejusdem voluntatis inveniebatur, in loco constituebatur defuncti. Dicebantur autem magi lingua eorum, quia in silentio et voce tacita Deum glorificabant. Hi ergo per singulos annos, post messem trituratoriam, ascendebant in montem aliquem positum ibi, qui vocabatur lingua eorum Mons Victorialis, habens in se quamdam speluncam in saxo, fontibus, et electis arboribus amoenissimus; in quem ascendentes et lavantes se, orabant et laudabant in silentio Deum tribus diebus, et sic faciebant per singulas generationes, expectantes semper, ne forte in generatione sua

21 Ewangelia Pseudo-Mateusza 16,2, jak wyżej, 224.

22 A.Masser, Bibel, Apokryphen und Legenden. Geburt und Kindheit Jesus in der religiösen Epik des deutschen Mittelalters, Berlin 1969, 195-248 /Die Heiligen drei Könige 1. Zahl, Namen, Stand, Reiseart und Gefolge der Magier/.

stella illa beatitudinis oriretur, donec apparuit eis descendens super Montem illum Victorialem, habens in se formam quasi pueri parvuli, et super se similitudinem crucis: et loquuta est eis, et docuit eos, et praecepit eis, ut proficiscerentur in Judaeam. Proficiscentibus autem eis per biennium praecedebat stella, et neque esca, neque potus defecit in peris eorum. Caetera autem quae gesta referuntur ab eis in Evangelio compendio se posita sunt. Tamen cum reversi fuissent, manserunt colentes et glorificantes Deum studiosius magis, quam primum, et praedicarunt omnibus in genere suo, et multos erudierunt. Denique cum post resurrectionem Domini Thomas apostolus isset in provinciam illam, adjuncti sunt ei, et baptizati ab eo, facti sunt adjutores praedicationis illius²³.

Codex Arundel 404 z British Museum /XIV w./ zawiera apokryficznie łacińską "Ewangelię Dzieciństwa Jezusa", opracowaną w IX w. przez karolińskiego autora, związaną z wcześniejszą bogatą tradycją Ewangelii Dzieciństwa. Posiada ona swoiste cechy, dotycząco również opowiadania o Magach i ich gwiazdzie²⁴:

"Józef zapytał ich [= Magów]: Skąd wiecie o tym, co mi teraz opowiadacie? Magowie mu odpowiedzieli: Znajdują się u nas stare księgi proroków bożych, w których napisano o Chrystusie, w jaki sposób odbędzie się Jego przyjście na ten świat. Mamy także u siebie bardzo stare pisma, w których napisane jest o Nim; są one starsze od waszych pism proroków. Teraz zaś posłuchaj nas, skoro zapytałeś skąd o tym wiemy. Dowiedzieliśmy się ze znaku gwiazdy /a signo stellae didicimus/; zaświeciła nam, tylko nam, piękniejsza ponad wszystko /hoc enim nobis solis super specie/m/ apparuit/. O jej pięknie nikt nie potrafił mówić. Pojawienie się bowiem tej gwiazdy oznacza, że Syn Boży będzie panował w jasności dnia. W starych księgach napisano o znaczeniu gwiazdy: kiedy się pojawi

23 PG 56, 637-638; Massor, Bibel, dz.cyt., 216-217; A.-D.v.den Brincken, Die "Nationes Christianorum Orientalium" im Verständnis der lateinischen Historiographie von der Mitte des 12. bis in die zweite Hälfte des 14. Jahrhunderts. Köln-Wien 1973, 415.

24 Liber de infantia Salvatoris 94, w: Apokryfy Nowego Testamentu, dz.cyt., 241-242. Tłumaczenie jednak autora wg A. de Santos Otero, Los Evangelios apocrifos, Madrid 1963, 259-275. Por. A.Kohl, Der Stern der Magier. Zu § 94 des lateinischen Kindheitsevangeliums der Arundel-Mandschrift, JBAC 18/1975/ 69-80.

wtedy narodzi się wieczny król i obdarzy sprawiedliwych życiem wiecznym. Nie krążyła ona w środku nieba, jak to czynią inne gwiazdy stałe lub także planety, które wprawdzie biegają w określonym czasie, jednak mówi się o nich, że błędzą, pierwsze chociaż są stałe, drugie - ponieważ mają tylko niepewne przewidywania /incertae providentiae/²⁵. Tylko ta gwiazda jest nieomylna. Ale i nam wydaje się, że całe niebo nie może jej objąć pomimo swej wielkości i nawet słońce nie może jej zaćmić jasnością swego światła, jak to czyni z innymi gwiazdami. Nawet słońce okazało się słabsze wobec blasku jej przyjścia /adventus/, ponieważ ta gwiazda jest Słowem Bożym /Verbum Dei/. Wprawdzie tyle jest słów Boga, ile gwiazd /Quot enim stellae, tot verba Dei sunt/, to jednak to Słowo Boga jest Bogiem /Verbum autem Dei Deus/, niewysłowione, jak niewysłowiona jest również ta gwiazda. Towarzyszyła nam w drodze, gdy szliśmy do Chrystusa".

W oświadczeniu Magów: "Znajdują się u nas starsze księgi /sunt apud nos antiquiores scripturae scripturarum"/ zawarte jest rozróżnienie dwóch rodzajów pism: 1. pisma proroków żydowskich i 2/ pisma Magów, które mają być starsze od pism żydowskich. W całej literackiej tradycji wokół Magów i ich gwiazdy żyje myśl, że od dawna wiedzieli oni o tej gwieździe i poprzez kolejne pokolenia czekali na nią. Ponieważ legenda ta jest chrześcijańska, dlatego Magowie muszą się powołać na starotestamentowe proroctwa o Mesjaszu, które mogli poznać. Balaam, autor najpoważniejszego proroctwa, pochodził z Mezopotamii, żył w bezpośrednim sąsiedztwie chaldejskich magów. Daniel przebywał w niewoli na cesarskim dworze babilońskim. Baruch miał napisać swą księgę w Babilonii po upadku Jerozolimy. Chrześcijańscy twórcy tej legendy wiedzieli także o powiązaniach Magów

25 Tutaj chrześcijański autor apokryfu krytykuje astrologię. "Providentia", w astrologicznym kontekście odniesiona do gwiazd, oznacza przewidywanie przyszłych wydarzeń, które astrolog może odczytać na niebie. Podstawą jest myśl, że gwiazdy jedynie donoszą o czymś a nie dokonują. Providentia" ma grecki odpowiednik chrześcijański: "prognosis", orzekany przez Orygenesisa o Bogu, który przewiduje i może to przewidywanie przekazać przez proroków lub gwiazdy. Por. A.Kehl, art.cyt., 77.

z żydowskim prorocstwem, które konkretyzuje się w osobie Zathustry, proroka w Iranie, zapowiadającego również przyjsie Zbawiciela /Soter/, urodzonego z Dziewicy²⁶. To prorocstwo zostało połączone ze starotestamentowymi prorocstwami o Mesjaszu, a jego autor utożsamiony z Balaamem lub Baruchem, a nawet uznany za praojca magów.

Tekst apokryfu pozwala się domyślać, że magowie znali prorocstwa o Mesjaszu w Starym Testamencie oraz stwierdza, że mieli oni pisma starsze od pism Mojżesza. Jest to niewątpliwie aluzja do rzekomego pisma Seta /wymienionego także w "Opus imperfectum in Matthaeum"/, w którym przekazał potomnym tajemnicę otrzymaną od swego ojca Adama. Wśród nich miało być także prorocstwo o wschodzącej gwiazdzie i jej znaczeniu. Światło tej gwiazdy widział Adam w raju Edenie. Alois Kehl, autor cytowanego artykułu, zwracał uwagę na charakterystyczne unikanie astrologii w chrześcijańskich legendach o magach i ich gwiazdzie. Oczekują oni wprawdzie ukazania się gwiazdy, ale wyjaśnienie jej znaczenia czerpią z "pism".

Z tekstu apokryfu: "stella non circuibat in centro caeli" wynika, że gwiazda Magów nie należała do gwiazd na niebie, wskazujących ludziom ich przeznaczenie, nie była zatem jedną z gwiazd Zodiaku, lecz wyjątkowym, boskim zjawiskiem. Iryjski, łaciński komentarz z połowy VIII w. do Ewangelii Mateusza zna ten wyjątkowy charakter gwiazdy: "sed non fuit haec stella una de plurimis, quae ab initio creaturae iter suum ordinemque sub creatoris lege custodiunt, sed quaedam invisibilis virtus... Non tamen haec stella in excelso caeli, ut aliae stellae haec constitutae, arbitratur, neque siderias tenuit vias"...

26 Por. Ps. Augustinus, De mirabilibus Sacrae Scripturae 3,4 PL, 35,2194: "quoniam magi in terra sua cum essent, excellentem sideribus stellam videntes Dei esse et regis, qui iuxta prophetias tam ipsorum quam ecclesiasticas /- Num 24,17/ ex Israel nasceretur seu ex propria eorum scientia seu angelica admonitione intelligentes ad terram Israel venerunt".

W cytowanym zaś sformułowaniu: "ile bowiem gwiazd, tyle jest słów Boga /quot enim stellae, tot verba Dei sunt/ kryje się związek: Gwiazda - gwiazdy = Słowo Boga - słowa Boga, zawierający myśl, że nawet gwiazdy są słowami Boga. Jak ta Gwiazda jest Słowem /Logos-Verbum/ Boga, tak te gwiazdy są słowami Boga. Ponieważ w kontekście występują astrologiczne elementy, dlatego najprawdopodobniej mówi on o gwiazdach jako piśmie Boga na niebie²⁷, z których można wyczytać los, przyszłość, wolę Boga. Myśl ta znana jest pisarzom pogańskim, żydowskim i chrześcijańskim. Pisał o tym obszernie Orygenes omawiając rolę gwiazd:

"Bóg umieścił je na niebie jako znaki, które nie ograniczają wolnej woli człowieka. Podobnie jak księga, zawierająca przepowiednie o przyszłości, tak całe niebo, które jest również księgą Boga, może zawierać rzeczy przyszłe. Także porównanie użyte przez Izajasza: Niebo zostanie zwinięte jak zwój, księgi oświadczą, że zawarte w tej księdze słowa /logoi/ zapowiadające przyszłe wydarzenia, już się spełniły²⁸.

W obrazowym przedstawieniu Bożego Narodzenia gwiazda unosząca się nad Dzieciątkiem, stanowi samodzielny motyw. Wczesnym jej przykładem jest płaskorzeźba na tronie arcybiskupa Maksymiana /545-553/ w Rawennie²⁹, nieco zaś późniejszy: temperowe malowidło na przykrywie skrzyneczki drewnianej z kamykami, zebranych przez pielgrzymów w Palestynie w miejscach związanych z życiem Chrystusa /loca sancta/³⁰ oraz pątnicza

-
- 27 F. Messerschmidt, *Himmelsbuch und Sternenschrift*, BQ 39 /1931/ 63-69; F. Dornseit, *Das Alphabet in Mystik und Magie*, Berlin 1925² /repr. Leipzig 1975/, 89-91 /babilońska kosmologia nazywała gwiazdy pismem nieba, Izajasz zaś opisał niebo jako papirusowy zwój księgi, z tajemniczym pismem/; W. Gundel und H.G. Gundel, *Astrologumena. Die astrologische Literatur in der Antike und ihre Geschichte*, Wiesbaden 1966, 200-202 /astrologia wczesnochrześcijańska, interpretacja "gwiazdy magów"/.
- 28 Origenes, *In Genesis*, 9, PG 12,73 AB.
- 29 Muzeum Arcybiskupie w Rawennie; C.R. Morey, *Early Christian Art*, Princeton 1953, 274, 11.85,89; F.W. Deichmann, *Ravenna. Hauptstadt des spätantiken Abendlandes*, Bd.I. *Geschichte und Monumente*. Wiesbaden 1969, 11.128,129.
- 30 L. von Matt, *Die Kunstsammlungen der Bibliotheca Apostolica*

ampulka ze skarba katedry w Monza /VI w./³¹. Dodatkowym motywem obrazującym misterium Wcielenia Syna Bożego jest wiązka promieni biegnących od krawędzi półkolistego segmentu nieba z gwiazdą pośrodku do nowo narodzonego Jezusa, leżącego na ołtarzu - żłobie. Takie przedstawienie należy do sztuki bizantyjskiej i znane jest z następujących przykładów:

1/ miniatury w monologium cesarza Bazylego II /979-984/;

2/ mozaiki z pocz. XI w. w niszy kopuły głównej katolicko-nun klasztoru Hosios Lukas: wzdłuż półkolistej krawędzi nieba napis głoszący narodzenie Chrystusa = Η ΧΥ ΘΙΝΝΗΧΙC;

3/ mozaiki z ok. 1113 r. w Palermo, Capella Palatina.

Analogiczny motyw znajduje się w Ewangeliarzu biskupa Bernwarda w Hildesheim. Tutaj Boże Narodzenie ukazane jest wyłącznie na podstawie Prologu Ewangelii Jana. Słowo - światłość prawdziwa staje się ciałem /człowiekiem/.

Wymienione dotychczas ikonograficzne motywy sceny Bożego Narodzenia zgromadzone zostały, wraz z napisami wyjaśniającymi ich pochodzenie i znaczenie, w Ewangeliarzu cysterskiego klasztoru w Averboae /diec. Leodium/³². W górnej połowie miniatury leży Jezus w kamiennym żłobie, adorowany przez zwierzęta /wół i osioł/. Z obu stron stoją dwaj prorocy z tekstami swoich wypowiedni: Habakuk /"In medio annorum notum facies"/ i Izajasz /"puor natus est nobis"/. Nad Jezusem unosi się gwiazda, pod półkolistym segmentem nieba z anielskim chórem, do którego odnosi się tekst, wypisany nad górną krawędzią obramienia miniatury: "Quem oculi cives venerant in hoc homo dives". W dolnej części miniatury siedzi w pozie frasośliwej Józef, zwrócony ku leżącej na łożu Maryi, która została przedstawiona w ten sposób,

Vaticana. Rom-Köln 1969, 171, 11.66-67; Sancta Sanctorum und ihr Schatz, Freiburg Br. 1908, 113-114, 11.59; K.Weitzmann, Loca Sancta and the Representational Arts of Palestine, "Dumbarton Oaks Papers" 28/1974/ 33-55, 11. 6,32.

31 A.Graber, Les ampules de Terre Sainte /Monza-Bobbio/, Paris 1958, 18-20, tabl. V; A.Paredi - D.T.Rico - A.O. della Chiesa - M.V.Ferrero, Il tesoro del Duomo di Monza, Milano 1966, 27-29, tabl. 39 ampulka C/5.

32 Liège, Bibliothèque de l'Université Ms 383 C, fol.17, szkoła nadmozańska, ok. 1105-1180; G.Chapman, The Bible of Flo-

aby unaocznic dokonanie siq rzeczywistego Wcielenia Syna Bozego, o czym mowi napis: "Virginis hic partus quoniam deus est homo factus". Ostatni napis, pod dolna krawedzia obramienia mowi o dziewiczym narodzeniu Jezusa a Maryje nazywa gwiazda morza: "Edit stella maris natum sine semine maris". Murowany z ciosu zlob Jezusa nalezy do wczesnochrzescijańskiej tradycji przedstawieniowej, zwiqzanej z symbolikq oltarza jako zlobu /= Wcielenie/, stołu /= Eucharystia/ i grobu /= Zmartwychwstanie/³³:

Interesujaca nas ikonografia wczesnochrzescijańska znana jest z fragmentarycznie zachowanych owczesnych dzieł. Zabytki pozniejsze - karolińskie, wczesnoromańskie - wykazuja w swym opracowaniu treściowym dokladna znajomosc literatury patrystycznej i dlatego stanowia wazne zrodlo uzupełniajace, ktorego nie mozna pominac w badaniach nad wczesnym chrzescijaństwem. Znajduje to wymowne uzasadnienie w miniaturze ze scena Bozego Narodzenia, nalezacej do Ewangelistarza z ok. 1060-70 r., stanowiacego wlasnosc Katedry Gnieznieńskiej.

Kompozycja tej miniatury jest trójstrefowa. W górnej strefie przedstawiony jest półkolisty segment nieba z duza gwiazda, otoczona trzema warstwami chmur, z ktorych wyłaniaja siq półpostacie dziewięciu aniołow zwróconych do gwiazdy. W niższej strefie nowo narodzony Jezus, wyrozniiony krzyzowym nimbem, lezy na murowanym z ciosow zlobie-oltarzu, unosi prawa dlon w geście błogosławienstwa. Z lewej strony stoi sw.Jozef, dlugi palec wskazujacy prawej dloni kieruje w strone Dzieciatka a lewa uniesiona wykonuje gest aklamacji. Z prawej strony

refe. Redating of a Romanesque Manuscript, Gesta, 1971, vol. X/2, s.59-60, il.18.

- 33 J.Braun, Der christliche Altar in seiner geschichtlichen Entwicklung, München 1923, I 750-755 /Die Symbolik des Altars/; A.A.Barb, Krippe, Tisch und Grab. Ein Versuch zur Formsymbolik von Altar und Patene, w: Mullus. Festschrift Th.Klauser, Jahrbuch für Antike und Christentum, Ergänzungsband 1, Münster 1964, 19-27.

leży na łożu /gr. kline/ Maryja. Otwarta prawa Jej dłoń skierowana jest także do Jezusa, któremu towarzyszą wychylające się nad półkolistym stołem /mensa/ zwierzęta: wół i osioł. W najniższej strefie anioł zwiastuje Boże Narodzenie pasterzom stada owiec, wśród których znalazł się także wół stojący pośrodku sceny pasterskiej. W programie tej miniatury motywem najważniejszym i najbardziej oryginalnym, chociaż nawiązującym do wzorów wczesnochrześcijańskich, jest unosząca się w strefie nieba gwiazda, adorowana przez 9 aniołów. W związku z motywem aniołów zasługuje na przypomnienie zdanie apokryfu Pseudo-Mateusza: W chwili narodzin Dzieciątka słyhać było głosy niewidzialnych istot razem wołających: Amen.

Liczne świadectwa literackie mówią o nieskończonej ilości aniołów, zróżnicowanych pod względem hierarchicznym. Stary Testament wymienia dwie klasy aniołów: cherubinów i serafinów. Św. Paweł wyróżnił liczniejsze klasy. Dopiero ok. 500 r. Pseudo-Areopagita /pozostający pod silnym wpływem neoplatońskim/ ustalił hierarchię, składającą się z dziewięciu chórów:

"... teologia oznaczyła wszystkie natury anielskie dziewięcioma różnymi nazwami, a nasz boski inicjator rozdzielił je na trzy hierarchie, z których każda mieści w sobie trzy chóry... pierwsza hierarchia niebieska, ustawiona jakby kołem wokół Boga, otacza Go bezpośrednio"³⁴.

Spiew aniołów nie został wprawdzie wymieniony przez autora, ale przemawia za nim użyty grecki termin *ὄρος* /łac. chorus/. Spiew wiązał się zawsze z muzyką i tańcem, jednocześnie z gwiazdami i sferami oraz ich muzyką /musicą caelestis/ i ten charakter nadali mu także pisarze patrystyczni ze względu na śpiewające chóry anielskie. Wpływowy na Zachodzie liturgista, Grzegorz Wielki, poznał w Konstantynopolu pisma Pseudo-Areopagity, natomiast Iohannes Scotus Eriugena w IX wieku przetłumaczył je i zaopatrzył komentarzem udostępniając zachodnim teologom.

Lukasz napisał w swej Ewangelii, że Maryja owinęła /Syna/ w pieluszki i położyła w żłobie. Źródłem przedstawienia

34 Dionysius Areopagita, De hierarchia coelesti 6,2, Sch 58, 104, tłum. E. Bułhak /Kraków 1932/, 28 /rozd. 6: O podziale istot niebieskich na trzy główne porządky/.

zwierząt wołu i osia przy żłobie, jest prorocstwo Izajasza: "Wół rozpoznaje swego pana i osioł żłób swego właściciela". /1,3/. Można tu przytoczyć jeszcze jeden tekst z księgi Habakuka: "Pośrodku dwóch zwierząt zostaniesz rozpoznany", /3,2/. Powyższe źródła literackie wykorzystał Pseudo-Mateusz w następujący sposób:

"... trzeciego dnia po narodzeniu, Panna Maryja wyszła z grotty, i udała się do stajni. Tam złożyła Dzieciątka w żłobie a wół i osioł oddali mu pokłon. I wypełniło się to, co powiedziane było przez proroka Izajasza: "Poznał wół pana swego i osioł żłób /stajnię/ Pana swego". Zwierzęta otoczyły dzieciątko i wielbiły je nieustannie. Wtedy wypełniły się słowa proroka Habakuka: "Objawisz się w pośrodku zwierząt"³⁵.

Najwcześniejsze przedstawienia Bożego Narodzenia traktowały adorację Dzieciątka przez zwierzęta jako najważniejszy motyw, który znalazł się dwukrotnie w łacińskich tekstach liturgicznych. Na podstawie tekstu Habakuka wymienione zostały w nich zwierzęta, które widziały nowo narodzonego Pana: "O magnum mysterium et admirabile sacramentum ut animalia viderent Dominum natum, iacentem in praesepio". W miniaturze Gnieźnieńskiego Ewangelistarza dominują treści liturgiczne. Pierwszym ich źródłem jest tekst wykorzystujący również słowa modlitwy Habakuka: "Domine audivi auditum tuum et timui: consideravi opera tua et expavi" /3,2/. Po tej inwokacji następuje wizja Bożego Narodzenia, które dokonuje się w pośrodku dwojga zwierząt: "Iacebat in praesepio et fulgebat in coelo". Mysterium Nativitatis Dei ukazane jest w Ewangelistarzu Gnieźnieńskim jako koincydencja dwóch zjawisk: w żłobie leży Nowonarodzony, który w niebie błyszczy światłem, symbolicznie przedstawiony jako Gwiazda. Tę koincydencję miał na myśli Ambroży pisząc w swym komentarzu do Ewangelii Łukasza: "Widzisz Go w pieluszkach, a nie widzisz, że jest w niebie"³⁶.

Tadeusz Dobrzeński

35 Evangelia Ps Matthaei 14, w: Apokryfy Nowego Testamentu, dz.cyt., 223.

36 Ambrosius, Expositio evangelii secundum Lucam II, 4,42, PSP 16,68, CC 264,49: "Quia in pannis est vides, quia in caelis est non vides".

LE CHRIST - "ETOILE RADIEUSE DU MATIN" /Ap 22,16/
DANS LA LITTÉRATURE ET L'ART DU CHRISTIANISME PRIMITIF
/Résumé/

L'auteur de l'article s'efforce de montrer comment l'expression biblique: "Etoile radieuse du matin", ayant trait au Christ, se reflète dans les textes patristiques et dans les apocryphes ainsi que dans l'art du christianisme primitif. On a lié assez tôt ce terme avec les Mages conduits par l'étoile. Parmi les auteurs chrétiens des premiers siècles le mentionnant il y a Clément d'Alexandrie, Origène, Irénée, Ambroise et même un auteur arien anonyme d'"Opus imperfectum in Matthaeum". Ce motif a été élaboré plus amplement encore dans les apocryphes du Nouveau Testament, comme le Protoévangile de Jacques, L'Evangile de Pseudo Matthieu et, avant tout l'Evangile de l'enfance de Jésus. S'il s'agit de l'art, on voit le reflet de ce motif dans l'iconographie aussi bien celle des catacombes que celle de l'époque postérieure: carolingienne et le premier âge roman.